

Sygn. akt VI Ga 330/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 stycznia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Andrzej Borucki (spr.)

Sędziowie: SO Beata Hass - Kloc

SR del. Marta Zalewska

Protokolant: inspektor Agnieszka Chmiel

po rozpoznaniu w dniu 14 stycznia 2016 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: D. Ś.

przeciwko : S. (...) S.A. w R.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda co do pkt II i III wyroku Sądu Rejonowego w R. V Wydziału Gospodarczego z dnia 26 maja 2015 r., sygn. akt V GC 172/15

I. oddala apelację,

II. zasądza od powoda D. Ś. na rzecz pozwanego S. (...) S.A. w R. 1.200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VI Ga 330/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 14 stycznia 2016 r.

Powód D. Ś. domagał się zasądzenia od pozwanego S. (...) S.A. w R. kwoty 21.217,50 zł ustawowymi odsetkami od kwot i dat wskazanych w pozwie oraz kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że w dniu 2.11.2012r. zawarł z pozwanym umowę o współpracy jako trener sekcji żużlowej w klubie pozwanego w sezonie rozgrywek 2013. Umowa była zawarta na czas określony do dnia 31.10.2013r. i tam też były ustalone warunki wynagrodzenia oraz jego obowiązki jako trenera. Powód wystawił faktury za miesiące sierpień - październik, które nie zostały uregulowane przez pozwanego.

Po wydaniu przez Sąd Rejonowy nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym pozwany wniósł sprzeciw, żądając oddalenia powództwa.

W uzasadnieniu zarzucił, że powód nie udowodnił zasadności dochodzonego roszczenia.

Zaprzeczył aby zawierał z powodem umowę o treści przez niego podanej. Podniósł też, iż przedłożony przez powoda egzemplarz umowy został podpisany tylko przez niego. Zaprzeczył by otrzymał oryginał faktury za miesiąc sierpień 2013r. Według pozwanego strony uzgodniły, że w przypadku spadku drużyny (...) R. z ekstrakligi - do pierwszej ligi, powodowi nie będzie się należało wynagrodzenie za sierpień 2013r., ponadto od dnia 18.08.2013r. nie wykonywał on żadnych czynności na rzecz pozwanego. Pozwany wyjaśnił, że faktury za miesiące wrzesień i październik 2013r. zwrócił powodowi, albowiem w tym czasie współpraca nie miała już miejsca.

Sąd Rejonowy w trakcie postępowania ustalił, że powód D. Ś. pełnił funkcję trenera sekcji żużlowej działającej w (...) spółki (...) S.A. w sezonie rozgrywek 2011 oraz 2012. Funkcję tę pełnił w oparciu o podpisywane corocznie umowy o współpracę. Zgodnie z treścią tych umów zleceniodawca S. (...) S.A. w R. zlecał trenerowi, tj. powodowi objęcie stanowiska trenera całej sekcji żużlowej działającej w ramach pozwanej Spółki. Do obowiązków trenera należało: przygotowanie i prowadzenie wszystkich zawodników

i członków sekcji żużlowej, a w szczególności przygotowanie kondycyjne

i ogólnorozwojowe, szkolenie na torze żużlowym, prowadzenie drużyny

w rozgrywkach drużynowych i poszczególnych zawodników w zawodach indywidualnych - zgodnie z terminarzem (...), opieka nad zawodnikami zagranicznymi, inne działania przygotowawcze oraz nadzór i właściwe przygotowanie toru żużlowego do rozgrywania zawodów.

Przedmiotem umowy było także wynagrodzenie oraz terminy jego płatności, zaś umowy były zawierane do dnia - odpowiednio 31.10.2011r. i 31.10.2012r. Na sezon 2013 strony nie zawarły umowy na piśmie, ale ustnie uzgodniły na czym miała polegać współpraca. Pozwany przyznał, że faktycznie powód pełnił identyczne obowiązki jak dotychczas, z zamiarem pełnienia ich do dnia 31.10.2013r. Mimo tego, jak w poprzednich latach, strony prowadziły rozmowy co do warunków umowy, zaś powód pełnił funkcję trenera sekcji żużlowej pozwanego za jego aprobatą i zgodą.

Kwestie szczegółowego ustalenia pomiędzy stronami dotyczyły głównie wynagrodzenia. Powód, w związku z wykonywaną funkcją trenera wystawiał faktury Vat : za listopad 2012 nr (...) na kwotę 6.765,00 zł zapłaconą przez pozwanego 18.12.2012r., za grudzień 2012 nr (...) na kwotę 6.765,00 zł zapłaconą przez pozwanego 14.01.2013r., za styczeń 2013 nr (...) na kwotę 6.765,00 zł zapłaconą przez pozwanego 12.02.2013r., za luty 2013 nr (...) na kwotę 6.765,00 zł zapłaconą przez pozwanego 15.03.2013r., za marzec 2013 nr (...) na kwotę 7.072,50 zł zapłaconą przez pozwanego 15.04.2013r., za kwiecień 2013 nr (...) na kwotę 7.072,50 zł zapłaconą przez pozwanego 9.05.2013r., za maj 2013 nr (...) na kwotę 7.072,50 zł, za czerwiec 2013 nr (...) na kwotę 7.072,50 zł zapłaconą przez pozwanego 15.07.2013r., za lipiec 2013 nr (...) na kwotę 7.072,50 zł zapłaconą przez pozwanego 12.08.2013r.

W dniu 2.09.2013 r. powód wystawił fakturę nr (...) za sierpień 2013 r. płatną do 9.09.2013r., zaś 5 listopada faktury nr (...) za wrzesień i październik 2013 r. wszystkie na kwotę po 7.072,50 zł. Pomimo wystawionych przez powoda i płaconych przez pozwanego faktur strony nie podpisały umowy na piśmie. W/w faktury były płacone na podstawie ustnej umowy zawartej pomiędzy stronami, której treść faktycznie odpowiadała dotychczas zawierany przez strony pisemnym umowom. W miesiącu marcu 2013r. strony, tj. powód oraz pozwany reprezentowany przez Prezesa zarządu M. P., prowadziły korespondencję zmierzającą do zawarcia umowy pisemnej. Dnia 13.03.2013r. asystent prezesa zarządu A. K. przesłała ze swojej skrzynki emaliowej powodowi poprawiony wzór umowy datowanej na dzień 2.11.2012r. w której określono wynagrodzenie pozwanego

w wysokości 5.250 zł netto za miesiące marzec - październik 2013r., jeśli budżet na zawodników w sezonie 2013 będzie wyższy o 10% w porównaniu

z sezonem 2012. Projekt tej umowy był dyktowany asystentce A. K. przez M. P., zaś treść umowy była zapożyczona z lat poprzednich.

Według projektu przesłanego przez pozwanego umowa miała obowiązywać do dnia 31.10.2013r. W dniu 14.03.2013r. powód D. Ś. przesłał poprawiony w zakresie wynagrodzenia i podpisany jednostronnie kontrakt na skrzynkę emaliową Prezesa zarządu M. P.. Nie otrzymał podpisanego zwrotnie projektu umowy. Pomimo braku pisemnej akceptacji umowy ze strony pozwanego przyjął on umowę do wykonania, zaś strony ustaliły wynagrodzenie w miesiącach marzec - październik 2013r. na kwotę 5.750 zł netto. Ponieważ brak było podpisanej umowy, faktury był płatne w ten sposób, że księgowa B. D. do której wpływały faktury każdorazowo uzgadniała z ówczesną Prezes zarządu M. P. czy ma zapłacić za przedmiotowe faktury i każdorazowo uzgadniała z nią kwotę płatności. W tym celu dzwoniła za każdym razem do Prezesa zarządu z pytaniem czy Spółka przyjmuje tę fakturę czy nie. Spółka dokonywała płatności zgodnie z wystawianymi przez powoda fakturami do lipca 2013r. Na przełomie czerwca i lipca 2013r. Prezes zarządu M. P. z uwagi na złą sytuację klubu w ekstraklidze zaczęła prowadzić z powodem rozmowy dotyczące zakończenia współpracy, w przypadku spadku drużyny żużlowej z ekstraklasy do pierwszej ligi. Poinformowała ona, że w przypadku spadku pozwany nie otrzyma wynagrodzenia za miesiąc sierpień 2013r. i strony zakończą współpracę. Prezes zarządu M. P. odniosła wówczas wrażenie, że pozwany takie warunki zaakceptował. W dniu 18.08.2013r. odbył się mecz żużlowy w B., który został przegrany przez drużynę żużlową pozwanego, w wyniku czego spadła ona do pierwszej ligi. Było to jednocześnie ostatnie spotkanie w sezonie ligowym 2013. Po przegranym meczu w B. powód zadzwonił do Prezesa zarządu M. P. i pożegnał się z nią. W tym samym czasie powód pożegnał się także z kierownikiem drużyny J. D., który na gest powoda zmierzający do zwrotu klubowego stroju odparł by ten sobie go zostawił. Po przegranym meczu powód D. Ś. wyjechał z R., nie wykonywał on już żadnych czynności, nie przebywał na macierzystym stadionie pozwanego, zaś treningi z częścią zawodników odbywały się pod kierownictwem trenera szkoły żużlowej. We wrześniu 2013r. odbywały się Mistrzostwa Europy, ale powód nie wykonywał czynności, które należały do niego uprzednio, a to nie przygotowywał toru na mecze żużlowe. Pod koniec sierpnia, tj. 30.08.2013r. odbyły się Mistrzostwa Polski Par Klubowych w G., gdzie jako kierownik drużyny występował powód D. Ś.. Oryginał faktury za sierpień 2013 nie wypłynął do pozwanego. Wpłynęła jedynie emailem jej kopia, zaś faktury za wrzesień i październik 2013r. zostały przez pozwanego odesłane.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 26 maja 2015 r. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.107,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 26 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty (pkt I), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt II) i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.235,40 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt III).

Uzasadniając wyrok Sąd stwierdził, że pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy zlecenia o treści jak w projekcie przesłanym i podpisanym jednostronnie przez D. Ś.. Nie ulega przy tym wątpliwości, że wolą stron było kontynuowanie - w oparciu o nowy kontrakt - współpracy na dotychczasowych zasadach, do dnia do 31.10.2013r. Wola zawarcia umowy do tej daty – w ocenie Sądu - nie może budzić wątpliwości z dwóch przyczyn. Po pierwsze wcześniejsze umowy były zawierane do dnia 31 października każdego roku, a po drugie terminarz rozgrywek E. Ekstraliga przewidywał definitywne ich zakończenie dnia 13.10.2013r. Był to ostatni termin rezerwowy rozgrywek. Trudno więc przyjąć by wolą stron przy jej zawieraniu było z góry zawarcie umowy do dnia w którym doszłoby do spadku drużyny do niższej ligi. Strony ustaliły także kwotę wynagrodzenia na 5.750 zł brutto za okres marzec – październik 2013r.

Powołując art. 734 § 1 kc i art. 746 § 1 kc Sąd stwierdził, że dający zlecenie może je wypowiedzieć w każdym czasie. Powinien jednak zwrócić przyjmującemu zlecenie wydatki, które ten poczynił w celu należytego wykonania zlecenia. W razie odpłatnego zlecenia obowiązany jest uiścić przyjmującemu zlecenie część wynagrodzenia odpowiadającą jego dotychczasowym czynnością, a jeżeli wypowiedzenie nastąpiło bez ważnego powodu powinien także naprawić szkodę. Przyjmującemu zlecenie należy się wynagrodzenie dopiero po wykonaniu zlecenia chyba, że co innego wynika

z umowy lub przepisów szczególnych. Wypowiedzenie umowy zlecenia jest jednostronną czynnością prawną której skutkiem jest natychmiastowe ustalenie stosunku zlecenia. Zauważyć przy tym należy, iż nie ma znaczenia fakt, że strony początkowo ustaliły że umowa będzie trwała do końca października 2013r. Przepis art. 741 kc daje bowiem możliwość wypowiedzenia umowy w każdym czasie. Projekt umowy podpisany przez powoda nie zawierał jakichkolwiek innych regulacji dotyczących kwestii wypowiedzenia.

W niniejszym stanie faktycznym przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że ówczesna Prezes Zarządu pozwanego M. P. zakomunikowała powodowi wolę natychmiastowego rozwiązania z nim umowy z chwilą spadku drużyny żużlowej do niższej ligi (art.65§ 1 kc.). Takie oświadczenie winno być potraktowane jako wypowiedzenie umowy zlecenia, która do tej pory łączyła strony, złożone pod warunkiem o którym mowa

w art. 89 kc. Strona pozwana w sposób ewidentny zakomunikowała bowiem poprzez Prezesa Zarządu wolę rozwiązania umowy na wypadek ziszczenia się zdarzenia w postaci spadku do niższej ligi. Niespornym jest, że taki spadek nastąpił, a więc z tym dniem doszło do rozwiązania zawartej przez stronę umowy. Pozwany skorzystał zatem z umocowania do rozwiązania umowy jakie daje przepis art. 746 § 1kc. Zdaniem Sądu, w żadnym razie nie można przyjąć by D. Ś. wykonywał jakiejkolwiek czynności we wrześniu

i październiku 2013r., natomiast jego obecność w dniu 30.08.2013r. na zawodach (...) wynikała tylko i wyłącznie z jego woli.

Tym samym Sąd Rejonowy uznał, że powodowi przysługuje wynagrodzenie za 18 dni miesiąca sierpnia 2013 r. Jednocześnie przyjął, iż bezzasadne jest stanowisko pozwanego, odnośnie tego, że strony ustaliły jakoby powód miał w ogóle nie otrzymać wynagrodzenia za sierpień 2013r. Podstawę prawną orzeczenia, jak wynika z uzasadnienia pozwu, stanowią przepisy kodeksu cywilnego dotyczące umowy zlecenia w nim powołane.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc.

Apelację od tego wyroku w zakresie punktu II i III wniósł powód, zarzucając Sądowi Rejonowemu :

naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

art. 65 § 1 i 2 kc poprzez dokonanie błędnej wykładni oświadczenia woli stron, polegającej na przyjęciu, że zamiarem pozwanego było natychmiastowe rozwiązanie z powodem umowy o współpracę, w sytuacji spadku drużyny żużlowej (...) R. z ekstraklasy do pierwszej ligi, zaś zamiarem powoda było zaprzestanie po tym dniu wykonywania obowiązków trenera , podczas gdy z umowy zawartej pomiędzy powodem, a pozwaną jednoznacznie wynika, że zgodnym zamiarem stron, jak i zarazem celem umowy była współpraca do dnia 31.10.2013 r.,

- art. 746 § 1 kc poprzez jego zastosowanie skutkujące przyjęciem, iż w przedmiotowej sprawie, z dniem 18 sierpnia 2013 r. doszło do wypowiedzenia zawartej między stronami umowy o współpracę z ważnych powodów, a w związku z tym, że powodowi przysługuje wynagrodzenie za wykonaną pracę wyłącznie do dnia 18 sierpnia 2013 r., podczas gdy umowa o współpracę nie została wypowiedziana przez żadną ze stron , a więc po dniu 18 sierpnia 2013

r. trwała nadal i w związku z tym powodowi należy się wynagrodzenie za okres do końca jej obowiązywania, tj. do dnia 31.10.2013 r.,

- art. 89 kc poprzez zastosowanie tego przepisu w stanie faktycznym sprawy i uznanie, że wypowiedzenie przedmiotowej umowy uzależnione było od ziszczenia się zdarzenia polegającego na spadku drużyny do niższej ligi, podczas gdy umowa o współpracę między stronami zawarta została na czas określony do dnia 31.10.2013 r. i nie przewidywała w/w warunku, a co więcej strony nie dokonały w tym przedmiocie żadnych ustaleń.

naruszenie przepisów postępowania, a to:

- art. 233 § 1 kpc przez błędną i sprzeczną z zasadami logiki i doświadczeniem, życiowym ocenę materiału dowodowego, to jest zeznań świadka M. P., ówczesnej Prezes zarządu pozwanej spółki (...) S.A. polegającą na przyjęciu, iż zeznania te są wiarygodne, mimo ich wewnętrznej niezgodności wyrażającej się w tym, iż świadek przyznała, że chciała poinformować powoda wyłącznie o możliwości wstrzymania wynagrodzenia za miesiąc sierpień w sytuacji spadku drużyny do niższej ligi, po czym świadek sprzecznie zeznała, iż rzekomo nie tylko przekazała taką informację powodowi, ale co więcej poinformowała powoda o możliwości zakończenia współpracy, co w konsekwencji doprowadziło Sąd I instancji do błędnego ustalenia stanu faktycznego i przyjęcia, że strona pozwana poinformowała powoda o istnieniu możliwości zakończenia współpracy w przypadku spadku drużyny żużlowej z ekstra ligi do pierwszej ligi, a powód takie warunki zaakceptował, a więc, że między stronami doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy o współpracę,

- art. 233 § 1 kpc poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego, to jest zeznań świadków A. K., J. D. i B. D. polegającą na przyjęciu, iż zeznania świadków potwierdziły dokonanie przez pozwaną wypowiedzenia z powodem umowy o współpracę, podczas gdy żaden ze świadków nie miał wiedzy co do ustaleń poczynionych między stronami w spornej kwestii, a także nie był bezpośrednim uczestnikiem odbywających się między stronami rozmów,

Wskazując na powyższe podstawy zaskarżenia powód domagał się :

zmiany zaskarżonego wyroku w punkcie II poprzez zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda dalszej kwoty 17.110,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty,

zmiany zaskarżonego wyroku w punkcie III poprzez zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania za I instancję według przedłożonego spisu wydatków oraz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy rozpoznając przedmiotową apelację nie znalazł podstaw do jej uwzględnienia.

Odnosząc się do zarzutów apelacji, a dotyczących naruszenia art. 233 kpc to należy na początku podnieść, że przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów oznacza, że zdaniem skarżącego, sąd oceniając materiał dowodowy i okoliczności niniejszej sprawy wyciągnął z niego sprzeczne z logiką bądź doświadczeniem życiowym wnioski, czego efektem były wadliwe, tj. niekorespondujące z tym materiałem ustalenia faktyczne. Te z kolei mają fundamentalne znaczenie dla oceny, czy Sąd I instancji zastosował prawidłowe przepisy prawa materialnego.

Przypomnieć zatem należy, iż dowód może być skutecznie podważony tylko wtedy gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia

jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych (wyrok SN z 27.09.2002r. II CKN 817/00, wyrok SN z dnia 14.12.2001r. V CKN 561/00). Ponadto trzeba zauważyć, że skuteczne zgłoszenie naruszenia art. 233 kpc nie może ograniczać się do wskazywania, że możliwe były inne wnioski odnośnie do faktów, lecz polega na wykazaniu że wnioski wyprowadzone przez sąd orzekający świetle zasad doświadczenia życiowego i budowy sylogizmów było niemożliwe (podobnie SN w wyroku z dnia 6.06.2003r, IV CK 274/02).

W niniejszym stanie faktycznym – zdaniem Sądu Okręgowego – Sądowi I nie można czynić zarzutu naruszenia w/w normy, albowiem w istocie działał on w jej granicach. Analiza treści motywów Sądu I instancji zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazuje jednoznacznie, że oceny dowodów dokonano w całości i we wzajemnej ich korelacji. Zdaniem Sądu Okręgowego, skarżący w żaden racjonalny sposób nie podważył oceny tych dowodów i dokonania na ich podstawie ustaleń faktycznych. Samo przekonanie strony co naruszenia przez sąd normy art. 233 §1 kpc i podnoszenie na tej podstawie zarzutów nie jest wystarczające.

Sąd Rejonowy uznał, że co do zasady między stronami zawarta została umowa o współpracę, z opcją jej obowiązywania do dnia 31.10.2013 r. Pogląd ten Sąd Odwoławczy podziela. Umowę zawarto w formie ustnej. Nie było sporne między stronami to, że jeszcze na początku 2013 r. dokonywały ustaleń w zakresie dotyczącym wynagrodzenia powoda.

Zgodnie z regułą wynikającą z art. 6 kc, to powód winien wykazać w sposób nie budzący wątpliwości wiarygodnymi dowodami : na jakich warunkach umowa została zawarta w zakresie dotyczącym jej zmiany, bądź rozwiązania przed upływem terminu na jaki została zawarta oraz że wykonywał obowiązki na rzecz pozwanego po dacie 18.08.2013 r., co pozwoliłoby na stwierdzenie czy do skutecznego rozwiązania umowy przed upływem terminu nie doszło. Dowodów takich brak.

Pozwany z kolei wykazał dowodami z zeznań świadków M. P., A. K. i J. D., (co dokładnie przeanalizował Sąd Rejonowy), że po przegranym meczu w B. powód nie wykonywał obowiązków z umowy. Powód co prawda twierdzi odmiennie, niemniej jednak jego zeznania dotyczące tej kwestii są odosobnione. Dysponując materiałem dowodowym jaki zaoferowały strony postępowania i oceniając go Sąd Rejonowy zasadnie doszedł do przekonania, oceniając oświadczenie działającej w imieniu pozwanego M. P. w kontekście treści art. 65 §1 kc, że wola pozwanego było natychmiastowe rozwiązanie umowy – z chwilą spadku drużyny żużlowej do niższej ligi. Wola ta została przekazana powodowi.

Resumując, zdaniem Sądu Okręgowego, nie znajdują podstawy w realiach niniejszej sprawy również zarzuty naruszenia przez Sąd I instancji przepisów prawa materialnego wskazane w apelacji powoda.

Dlatego też apelację jako bezzasadną oddalono na podstawie art. 385 kpc. O kosztach postępowania drugoinstancyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc oraz art. 108 § 1 kpc.